

Sygn. akt: I C 1429/13

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 24 marca 2015 r.

Sąd Rejonowy w Nysie I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	Sędzia Sądu Rejonowego Dobrawa Michałowska
Protokolant:	sekr. sądowy Dorota Luboch

po rozpoznaniu w dniu 24 marca 2015 r. na rozprawie

sprawy z powództwa M. M. (1)

przeciwko (...) S.A. w W.

o zapłatę

I. zasądza od strony pozwanej (...) S.A. w W. na rzecz powoda M. M. (1) kwotę 10.300 zł (dziesięć tysięcy trzysta złotych) z ustawowymi odsetkami od dnia 22 lutego 2012r. do dnia zapłaty oraz kwotę 340 zł (trzysta czterdzieści złotych) z ustawowymi odsetkami od dnia 2 grudnia 2013r. do dnia zapłaty,

II. zasądza od strony pozwanej (...) S.A. w W. na rzecz powoda M. M. (1) kwotę 3513,48 zł (trzy tysiące pięćset trzynaście złotych czterdzieści osiem groszy) tytułem zwrotu kosztów procesu w tym kwotę 2.417 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego,

III. w pozostałym zakresie powództwo oddala.

Sygn. akt I C 1429/13

## UZASADNIENIE

Pismem z dnia 2 grudnia 2013 r. roku M. M. (1) wniósł o zasądzenie od (...) S.A. w W. kwoty 12.308,34 zł wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 30 listopada 2005 r. do dnia zapłaty oraz zwrot kosztów sądowych w tym kosztów zastępstwa procesowego w kwocie 2.417 zł.

W uzasadnieniu powód wskazał, że w dniu 16 grudnia 2004 r. miał miejsce wypadek komunikacyjny. Sprawcą wypadku był kierujący pojazdem marki s. 28 nr rej. (...), który posiadał ubezpieczenie OC w pozwanym Towarzystwie (...). Powód doznał obrażeń w postaci złuszczenia z przemieszczeniem nasad dalszych obu kości prawego przedramienia i licznych potłuczeń. Dalszą konsekwencją wypadku było stwierdzone w 2011 r. rozległe pęknięcie obrąbka stawu ramiennieo-łopatkowego.

Powód zgłosił roszczenie stronie pozwanej dnia 28 sierpnia 2005 r. Strona pozwana przyznała powodowi, kwotę 3.000 zł tytułem zadośćuczynienia. Powód w dniu 8 listopada 2011 r. wystąpił z odwołaniem od decyzji przyznającej zadośćuczynienie. Decyzją z dnia 22 lutego 2012 r. pozwany odmówił wypłaty.

W niniejszej sprawie powód dochodził dodatkowego zadośćuczynienia w kwocie 10.300 zł oraz odszkodowania w kwocie 2.008,34 zł, na które składa się kwota 568,34 zł tytułem kosztów dojazdu na leczenie i rehabilitację oraz 1.440 zł tytułem kosztów opieki sprawowanej przez członków rodziny.

W odpowiedzi na pozew, (...) S.A. w W. wniósł o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie kosztów postępowania w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych, wskazując, że wypłacone przez niego zadośćuczynienie jest odpowiednie do rozmiaru szkody jaką poniósł powód. Zarzucił również w związku z faktem, że powód wezwał go do zapłaty dalszej części zadośćuczynienia i odszkodowania w dopiero w 2012 roku, niezasadnym jest żądanie odsetek od 2005 r.

### **Sąd ustalił następujący stan faktyczny:**

W dniu 16 grudnia 2004 roku, powód M. M. (1) doznał obrażeń ciała w skutek wypadku komunikacyjnego jaki miał miejsce w miejscowości F.. Sprawcą wypadku był kierujący samochodem ciężarowym marki S. o numerze rejestracyjnym (...) – A. Z., który to nieumyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym i zajeżdżał drogę kierującej samochodem osobowym marki O. (...) o numerze rejestracyjnym (...), matce powoda – R. M.. W tym czasie, sprawca wypadku posiadał ważną polisę ubezpieczenia od odpowiedzialności cywilnej w (...) S.A. W chwili wypadku powód, będący pasażerem samochodu osobowego, miał 15 lat. Na jego skutek doznał obrażeń w postaci zniszczenia z przemieszczeniem nasady kości promieniowej prawej z czasowym zaburzeniem funkcji stawu nadgarstkowego oraz licznych potłuczeń, czego skutkiem jest niestabilność przednia prawego stawu barkowego. Powód z licznymi potłuczeniami i pod wpływem silnego stresu został przewieziony z miejsca wypadku na Oddział (...) Urazowo-Ortopedycznej Zespołu (...) w N., gdzie przebywał w dniach od 16 do 20 grudnia 2004 roku. Podczas pobytu w szpitalu zastosowano repozycję w znieczuleniu ogólnym, leczenie farmakologiczne, założono opatrunek gipsowy na okres 6 tygodni oraz zlecono kontrolne badania w poradni poszpitalnej. Powód kontynuował leczenie w poradni poszpitalnej od dnia 27 grudnia 2004 roku do dnia 27 kwietnia 2005 roku. Podczas wizyty kontrolnej 27 grudnia 2004 roku zlecono uzupełnienie zbyt luźnego unieruchomienia gipsowego oraz wykonano zdjęcie RTG. Dnia 27 stycznia 2005 roku, po sześciu tygodniach, gips został zdjęty jednak ruch ręki był nadal ograniczony a powód nadal uskarżał się na silny ból palców. Podobnie dnia 17 lutego 2005 roku powód uskarżał się na tenże ból (również na kolejnych wizytach w marcu i kwietniu), a jego ręka była nadal opuchnięta. Podczas kontroli 27 kwietnia 2005 r., lekarz zanotował ślad deficytu zgięcia grzbietowego ręki oraz zwichnięcie nadgarstka i przepisał odpowiednie leki. Powód został skierowany na rehabilitację, której, zgodnie z zaleceniami, oddał się od 5 do 18 kwietnia 2005 r. W związku z występującym bólem i ograniczeniem ruchomości nadgarstka powód ponownie rozpoczął leczenie; dnia 26 października 2005 r. rozpoznano zapalenie pochewki ścięgna III i uszkodzenie III ścięgna. Powód wymagał pomocy osób trzecich w wymiarze 1 godziny dziennie przez okres 6 tygodni. Powód dojeżdżając na zabiegi rehabilitacyjne, wizyty kontrolne pokonał łącznie 680 km, koszt przejechania 1 km to 40 groszy.

W związku z nawracającym bólem oraz niestabilnością stawu barkowego, powód 2 lutego 2011 r. został skierowany na badanie MR, które wykazało uszkodzenie przedniego obrąbka stawu barkowego, co jest następstwem opisanego na wstępie zdarzenia ubezpieczeniowego.

Dowód:

1. Wyrok Sądu Rejonowego w Nysie w sprawie VI K 203/05, k. 17,
2. Dokumentacja medyczna, orzeczenia lekarskie, k. 18-25, 46-50
3. Umowa najmu samochodu, k. 85-86,
4. Zeznania świadków R. M. i M. M. (2). K. 178-189,
5. Przesłuchanie powoda, k. 195-196.

6. Opinia biegłego oraz opinia uzupełniająca, k. 213-216, 246.

28 sierpnia 2005 roku czyli po zakończeniu pierwszej fazy leczenia, powód zwrócił się do pozwanego o zapłatę zadośćuczynienia. Pozwany decyzją z dnia 18 listopada 2005 roku przyznał zadośćuczynienie w wysokości 3.000 zł. W dniu 2 czerwca i 25 lipca 2005 r., pozwany wypłacił na rzecz powoda łącznie kwotę 680 zł tytułem ubezpieczenia od następstw nieszczęśliwych wypadków. Powód dnia 8 listopada 2011 roku wezwał pozwanego do zapłaty dalszej części zadośćuczynienia oraz odszkodowania, czego mu pozwany odmówił decyzją z dnia 2 lutego 2012 roku, jednocześnie wskazując, że zachodzą podstawy do polubownego zakończenia postępowania. Dnia 27 czerwca 2013 roku powód złożył w Sądzie Rejonowym dla Warszawy-Śródmieścia w Warszawie wniosek o zawiązanie do próby ugodowej. Pozwana pismem z dnia 28 października 2013 roku nie wyraziła zgody na zawarcie zaproponowanej przez powoda ugody.

Dowód:

1. Pisma powoda, k. 26-27, 30-33
2. Decyzja w sprawie wypłaty zadośćuczynienia, k. 28-29,
3. Pisma pozwanego k. 33-34,
4. Wniosek o zawiązanie do próby ugodowej, k. 35-42,
5. Pismo wezwanego w sprawie Co 1883/13 przed Sądem rejonowym dla Warszawy-Śródmieścia w Warszawie, k. 43,
6. Decyzja w sprawie wypłaty świadczenia (...), k. 44, 45,
7. Teczka szkody, k. 109-170.

Powód po wypisaniu ze szpitala przez trzy tygodnie leżał w łóżku. Do zajęć szkolnych wrócił po pięciu tygodniach, wszystkie egzaminy w roku szkolnym zdawał ustnie z uwagi na niemożność pisania. W tym czasie powód był uczniem Państwowej Szkoły (...) w klasie klarnetu. Konsekwencją wypadku była niemożność gry na instrumencie w danym roku szkolnym oraz opuszczanie zajęć teoretycznych z uwagi na proces rehabilitacji i co za tym idzie nieuzyskanie promocji do III klasy. Powód zarzucił plany kontynuowania nauki w Akademii (...) i kontynuuje grę na instrumencie jedynie amatorsko. Powód nadal odczuwa nawracające bóle pleców, nadgarstka i barku. P. dłuższym pisaniu, czy też grze na instrumencie (powyżej godziny) odczuwa ból i cierpienie ręki, odczuwa dyskomfort przy podnoszeniu cięższych przedmiotów i podnoszeniu rąk w górę.

Dowód:

1. Świadczenia szkolne, zaświadczenia, k. 51-65,
2. Zeznania świadków R. M. i M. M. (2). K. 178-189,
3. Przesłuchanie powoda, k. 195-196,
4. Opinia biegłego oraz opinia uzupełniająca, k. 213-216, 246 .

### **Sąd zważył co następuje:**

Powództwo zasługuje na uwzględnienie co do zasady.

Ustalając stan faktyczny, Sąd oparł się na dokumentach przedłożonych przez stronę powodową, aktach szkody, oraz dwóch opiniach biegłego lekarza ortopedy. Opinie te są zupełne, weryfikowalne, zdecydowane, biegły w opinii głównej

odpowiedział na zagadnienia nadesłane przez stronę pozwaną, natomiast w opinii uzupełniającej odniósł się w sposób klarowny do zarzutów stron postępowania.

Ponadto Sąd ustalił stan faktyczny w oparciu o zeznania świadków w postaci matki powoda i jego ojca, a także przesłuchanie powoda. Zeznania te są spójne logiczne i znajdują oparcie w pozostałym materiale dowodowym.

Co do zasady odpowiedzialność strony pozwanej za skutki wypadku nie była kwestionowana. Strony pozostawały w sporze co do wysokości zadośćuczynienia i odszkodowania w kontekście wystąpienia z żądaniem po upływie siedmiu lat od chwili wypadku w sytuacji gdy strona pozwana przyznała w okresie okołowypadkowym zadośćuczynienie w kwocie 3.000 zł.

Przechodząc do rozważań prawnych, należy stwierdzić, że podstawą prawną rozstrzygnięcia jest przepis art. 805 k.c., art. 822 k.c., w stosunku do pozwanego zakładu ubezpieczeń oraz art. 415 k.c. w stosunku do sprawcy wypadku z uszczegółowieniem w zakresie zadośćuczynienia - art. 445 § 1 k.c.

Stosownie do treści art. 805 § 1 i 2 k.c. przez umowę ubezpieczenia ubezpieczyciel zobowiązuje się, w zakresie działalności swego przedsiębiorstwa, spełnić określone świadczenie w razie zajścia przewidzianego w umowie wypadku, a ubezpieczający zobowiązuje się zapłacić składkę. Świadczenie ubezpieczyciela polega w szczególności na zapłacie: przy ubezpieczeniu majątkowym – określonego odszkodowania za szkodę powstałą wskutek przewidzianego w umowie wypadku, a przy ubezpieczeniu osobowym – umówionej sumy pieniężnej, renty lub innego świadczenia w razie zajścia przewidzianego w umowie wypadku w życiu osoby ubezpieczonej.

Zasady podejmowania i prowadzenia działalności ubezpieczeniowej określa ustawa z dnia 22 maja 2003 r. o działalności ubezpieczeniowej (Dz. U. z 2003 r., Nr 124, poz. 1151). Przez działalność taką rozumie się wykonywanie czynności ubezpieczeniowych związanych z oferowaniem i udzielaniem ochrony na wypadek ryzyka wystąpienia skutków zdarzeń losowych.

Zgodnie z przepisem art. 34 ust. 1 ustawy z dnia 22 lipca 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych, z ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych przysługuje odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, której następstwem jest śmierć, uszkodzenie ciała, rozstrój zdrowia bądź też utrata, zniszczenie lub uszkodzenie mienia.

Stosownie do treści art. 822 § 1 k.c. przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej ubezpieczyciel zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, wobec których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo ubezpieczony.

Wedle przepisu art. 822 § 4 k.c. uprawniony do odszkodowania w związku ze zdarzeniem objętym umową ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej może dochodzić roszczenia bezpośrednio od ubezpieczyciela.

W związku z tym, że sprawca kolizji w czasie zdarzenia objęty był ochroną ubezpieczeniową z tytułu odpowiedzialności cywilnej w (...) S.A. w W., powód skierował swoje roszczenia do powyższego towarzystwa ubezpieczeniowego.

W pierwszej kolejności należało zbadać wystąpienie przesłanek z art. 415 k.c. W niniejszej sprawie mieliśmy do czynienia z kolizją dwóch pojazdów, a więc będą miały zastosowanie zasady odpowiedzialności na zasadzie winy, a nie ryzyka. Przepis art. 436 § 2 k.c. stanowi, że w razie zderzenia się mechanicznych środków komunikacji poruszanych za pomocą sił przyrody wymienione osoby mogą wzajemnie żądać naprawienia poniesionych szkód tylko na zasadach ogólnych. Również tylko na zasadach ogólnych osoby te są odpowiedzialne za szkody wyrządzone tym, których przewożą z grzeczności.

Przewidziana w art. 415 k.c. odpowiedzialność za czyn własny oparta jest na zasadzie winy. Przesłankami tej odpowiedzialności są szkoda, czyn sprawcy noszący znamiona winy oraz związek przyczynowy pomiędzy tymże czynem a szkodą. Ciężar dowodu zaistnienia wszystkich przesłanek odpowiedzialności (zdarzenia – czynu

niedozwolonego, szkody oraz związku przyczynowego pomiędzy zdarzeniem a szkodą) spoczywa – zgodnie z art. 6 kodeksu cywilnego, na poszkodowanym.

Odnosząc się do pierwszej przesłanki, to kwestia zawinionego zachowania sprawcy wypadku nie była kwestionowana między stronami, nadto zgodnie z art. 11 k.p.c. Sąd związany był ustaleniami wyroku karnego tutejszego sądu w sprawie VIK 203/05. Sprawca wypadku nie zachował należytej ostrożności i uderzył w pojazd prawidłowo jadącej matki powoda w czasie gdy ten ostatni był pasażerem. Tym samym sprawca wypadku naruszył nieumyślnie przepisy ruchu drogowego.

Jeśli idzie o drugą przesłankę, czyli szkodę, to należy zauważyć, że na tle całokształtu przepisów kodeksu cywilnego przyjmuje się, że szkodą w ścisłym tego słowa znaczeniu jest uszczerbek majątkowy, czyli zmniejszenie się majątku w skutek pewnego zdarzenia. Natomiast „krzywda” jest wynikiem naruszenia dobra osobistego, naruszenia czci, obrażeń ciała, itp. Jeżeli takie naruszenie nie oddziałuje ujemnie na sferę majątkową – jest tylko „krzywda” (szkodą niematerialną). Według art. 361 § 2 k.c. naprawienie szkody obejmuje „straty, które poszkodowany poniósł” (damnum emergens) oraz „korzyści, które mógłby osiągnąć, gdyby mu szkody nie wyrządzono”(lucrum cessans) – por. uzasadnienie uchwały Sądu Najwyższego z dnia 31 stycznia 1996 r., III CZP 2/96, opublikowanej w OSNC 1996/6/79.

Przepis art. 444 k.c. stanowi, że w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia naprawienie szkody obejmuje wszelkie wyniki z tego powodu koszty. Na żądanie poszkodowanego zobowiązany do naprawienia szkody powinien wyłożyć z góry sumę potrzebną na koszty leczenia, a jeżeli poszkodowany stał się inwalidą, także sumę potrzebną na koszty przygotowania do innego zawodu.

W niniejszej sprawie powód dochodził odszkodowania tytułem kosztów dojazdu oraz opieki nad powodem. W tym zakresie powód nie udowodnił, że dochodzone pozwem koszty, rzeczywiście poniósł. Jeżeli chodzi o koszty opieki, to należy wskazać, że sprawowana ona była głównie przez matkę powoda w ramach obowiązku pieczy nad dzieckiem. Powód nie wykazał, że poniósł koszty wynajęcia opiekunki. Zdaniem Sądu odszkodowanie nie może polegać na rekompensacie hipotetycznej straty. Skoro więc powód nie poniósł żadnych kosztów sprawowania nad nim opieki, odszkodowanie w tym zakresie nie jest należne. Inaczej się ma rzecz jeżeli idzie koszty dojazdu na rehabilitację, odwiedzin rodziny w szpitalu oraz wizyty kontrolne. Na podstawie zeznań świadków i przesłuchania powoda, Sąd ustalił, że ilość przejechanych w tym celu kilometrów to 680. Niemniej powód nie udowodnił, by z tego tytułu poniósł wydatek w kwocie 568,34 zł czyli 0,8358 zł za każdy przejechany kilometr. W tym zakresie sąd dokonał miarkowania i przyjął, że zasadnym będzie kwota 0,40 zł za każdy przejechany kilometr, co daje łącznie 340 zł i taką kwotę zasądził tytułem odszkodowania uznając je za niezbędne i celowe, w pozostałym zakresie powództwo oddalając.

Zgodnie z treścią przepisu art. 445 § 1 k.c. w wypadkach przewidzianych w artykule poprzedzającym sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywde.

Rozstrój zdrowia polega na wywołaniu dysfunkcji organizmu człowieka przez doprowadzenie do zakłócenia funkcjonowania jego poszczególnych układów i systemów. Wstrząs psychiczny doznany w skutek określonego zdarzenia może być źródłem rozstroju zdrowia (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 maja 1969 r., II CR 114/69, wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 9 lipca 2003 r., I Ca 396/03).

W orzecznictwie wskazuje się, że przewidziana w art. 445 k.c. krzywda, za którą sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią kwotę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego, obejmuje zarówno cierpienia fizyczne, jak i cierpienia moralne. Nie tylko trwałe, lecz także przemijające zaburzenia w funkcjonowaniu organizmu polegające na znoszeniu cierpień psychicznych mogą usprawiedliwiać przyznanie zadośćuczynienia pieniężnego na podstawie art. 445 § 1 k.c. (patrz wyrok SN z 2002.03.20, V CKN 909/00, LEX nr 56027).

Zadośćuczynienie z art. 445 § 1 k.c. powinno być odpowiednie. Pojęcie „sumy odpowiedniej” użyte w art. 445 § 1 k.c. w istocie ma charakter niedookreślony, niemniej jednak w judykaturze wskazane są kryteria, którymi należy się kierować przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia. Zadośćuczynienie ma mieć przede wszystkim charakter kompensacyjny, wobec czego jego wysokość nie może stanowić zapłaty symbolicznej, lecz musi przedstawiać jakąś ekonomicznie

odczuwalną wartość. Jednocześnie wysokość ta nie może być nadmierną w stosunku do doznanej krzywdy, ale musi być „odpowiednia” w tym znaczeniu, że powinna być – przy uwzględnieniu krzywdy poszkodowanego – utrzymana w rozsądnych granicach, odpowiadających aktualnym warunkom i przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 28 września 2001, III CKN 427/00, LEX nr 52766). Jak stwierdził Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 13 grudnia 2007 r. (I CSK 384/07, LEX nr 351187) zasada umiarkowanej wysokości zadośćuczynienia nie może oznaczać przyzwolenia na lekceważenie takich bezcennych wartości, jak zdrowie czy integralność cielesna, a okoliczności wpływające na określenie tej wysokości, jak i kryteria ich oceny muszą być zawsze rozważane indywidualnie w związku z konkretną osobą poszkodowanego i sytuacją życiową, w której się znalazł.

Nie ulega wątpliwości, że w świetle zebranej w sprawie dokumentacji, w tym zwłaszcza opinii biegłego sądowego powołanego w sprawie, uraz doznany w wypadku spowodował u powodowa trwały uszczerbek na zdrowiu w łącznej wysokości 7%, bowiem 2% uszczerbku na zdrowiu spowodowane jest stanem po złuszczeniu nasady dalszej kości promieniowej, a 5 % uszczerbku powstało w skutek niestabilności przedniej stawu barkowego. Sąd ustalił, że wypadek jakiego powód uległ w grudniu 2004 r. spowodował skutki w jego zdrowiu, które ujawniły, a raczej zostały zdiagnozowane w dopiero w lutym 2011 r. Biegły jednoznacznie stwierdził, że zdiagnozowane wówczas uszkodzenie obrąbka stawu barkowego jest skutkiem wskazanego wypadku i urazu bezpośredniego. Nie jest natomiast jego skutkiem wskazywane przez powoda zapalenie pochewki ścięgna ściągniętego zginacza.

Zdaniem Sądu dochodzona kwota nie jest nadmierna i razem z przyznaną kwotą 3.000 zł daje łącznie kwotę 13.300 zł. Kwota ta w odniesieniu do siedmioprocentowego uszczerbku na zdrowiu daje 1.900 zł za 1 % uszczerbku na zdrowiu. Należy zwrócić uwagę, że powód doznał poważnych obrażeń wymagających w chwili obecnej, jak wskazał biegły, operacyjnego leczenia, a bezpośrednim skutkiem wypadku było złuszczenie kości wymagające unieruchomienia powoda na okres 6 tygodni. Również stopień bólu, biorąc pod uwagę fakt, że w chwili wypadku był 15-letnim chłopcem był bardzo mocny, a fakt, że dolegliwości związane z wypadkiem nie minęły wskazuje na ich długotrwały charakter. Nie należy również bagatelizować faktu, że rzeczony wypadek zaprzepścił szanse powoda na profesjonalną grę na instrumencie. W tym zakresie nie jest ważne, że powód w roku szkolnym 2011/2012 nie tylko zaniedbał grę na instrumencie ale również zajęcia teoretyczne, na co wskazuje pozwany, znaczenie ma bowiem fakt, że w dniu wypadku stała przed powodem możliwość kontynuowania nauki w Akademii (...), a wypadek te szanse przekreślił. Tym samym spowodował zmianę ścieżki kariery zawodowej powoda. Zdaniem Sądu żądana kwota 10.300 zł łącznie z wcześniej przyznana kwotą 3.000 zł, czyli 13.300 zł, jest kwotą wyważoną i wyczerpującą całość roszczenia powoda tytułem zadośćuczynienia za doznana krzywdę. Zasądzona kwota odpowiada średniej wysokości zadośćuczynień zasądzanych w tego typu sprawach przez tutejszy Sąd. Ustalenia te są nadal aktualne w świetle ustalenia, że powód uzyskał od pozwanego w 2005 r. kwotę 680 zł tytułem ubezpieczenia (...). Z uwagi na symboliczną wysokość świadczenie to, nie spełniło bowiem żadnej funkcji kompensacyjnej.

Wreszcie trzecią przesłanką odpowiedzialności z art. 415 k.c. jest adekwatny związek przyczynowy pomiędzy działaniem sprawcy, a powstałą szkodą. W świetle art. 361 k.c. bowiem zobowiązany do odszkodowania ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwa działania lub zaniechania, z którego szkoda wynikła

W niniejszej sprawie i ta przesłanka została spełniona. Gdyby kierujący pojazdem ciężarowym zachował reguły bezpieczeństwa w ruchu lądowym, do wypadku by nie doszło. Okoliczność ta nie była z resztą kwestionowana.

Tym samym zostały spełnione wszystkie przesłanki zastosowania przepisów art. 415 i 445 § 1 k.c. i Sąd zasądził od strony pozwanej na rzecz powoda kwotę 10.300 zł tytułem zadośćuczynienia za doznana krzywdę oraz 340 zł tytułem odszkodowania, oddalając jednocześnie roszczenie o zapłatę dalszej kwoty odszkodowania.

W tym miejscu należy odnieść się do zarzutu pozwanego zbyt późnego zgłoszenia roszczeń. Stanowisko to w niniejszej sprawie należy uznać za bezzasadne. Należy bowiem wskazać, że ustawodawca nie narzucił poszkodowanym terminu zawitego, po upływie którego uprawniony traci prawo do żądania odszkodowania lub zadośćuczynienia. W badanej sprawie, tym bardziej zasadne staje się wystąpienie powoda z odwołaniem od decyzji ubezpieczyciela, jako

że wypłacona przez powoda kwota tytułem zadośćuczynienia była nieadekwatna, skoro ujawniły się dalsze skutki wypadku, a powód przez cały ten okres borykał się z bólem i dysfunkcją organizmu będących następstwem wypadku.

Orzeczenie o odsetkach uzasadnia przepis art. 481 § 1 k.c., który stanowi, że jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Wysokość odsetek reguluje przepis art. 481 § 2 k.c., który stanowi, że jeżeli stopa odsetek za opóźnienie nie była z góry oznaczona, należą się odsetki ustawowe.

Powód domagał się odsetek od dnia 30 marca 2005 r. do dnia zapłaty. Jednak zdaniem Sądu odsetki należą się od dnia 2 grudnia 2013 r., a więc od dnia wytoczenia powództwa, jako że dopiero w tej dacie powód ostatecznie sprecyzował swoje żądanie względem pozwanego. W pierwotnej dacie zgłoszenia szkody pozwany nie miał też możliwości zdiagnozowania stanu zdrowia z uwagi na fakt, że niektóre skutki wypadku zostały ujawnione dopiero początkiem 2011 r.

Sąd również oddalił powództwo w zakresie obowiązku zwrotu kosztów wywołanych próbą ugodową. Zgodnie z art. 186 § 2 k.p.c. jeżeli przeciwnik bez usprawiedliwienia nie stawi się na posiedzenie wyznaczone na skutek zawezwania do próby ugodowej, sąd na żądanie wzywającego, który wniósł następnie w tej sprawie pozew, uwzględni koszty wywołane próbą ugodową w orzeczeniu kończącym postępowanie w sprawie. W niniejszej sprawie powód nie wykazał, że została spełniona przesłanka niestawiennictwa pozwanego na posiedzeniu w przedmiocie zawarcia ugody.

Orzeczenie o kosztach uzasadnia art. 100 w zw. z art. 99 k.p.c., zgodnie z którym **w** razie częściowego tylko uwzględnienia żądań koszty będą wzajemnie zniesione lub stosunkowo rozdzielone. Sąd może jednak włożyć na jedną ze stron obowiązek zwrotu wszystkich kosztów, jeżeli jej przeciwnik uległ tylko co do nieznaczącej części swego żądania albo gdy określenie należnej mu sumy zależało od wzajemnego obrachunku lub oceny sądu. W niniejszej sprawie z jednej strony pozwany zwalczał powództwo co do zasady, z drugiej zaś powód uległ jedynie w niewielkiej części. Żądanie zadośćuczynienia jest też ze swej natury zależne od oceny Sądu. Tym samym zachodzą podstawy do obciążenia pozwanego w całości kosztami procesu. Niezależnie bowiem od wysokości żadanego i ostatecznie zasądzonego świadczenia, stanowisko pozwanego było jednoznaczne. Do niezbędnych kosztów procesu strony reprezentowanej przez adwokata zalicza się jego wynagrodzenie według złożonego spisu kosztów, jednak nie wyższe niż stawki opłat określone w odrębnych przepisach i wydatki jednego radcy prawnego, koszty sądowe oraz koszty nakazanego przez sąd osobistego stawiennictwa strony. Zgodnie z § 6 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. z 2002 r., Nr 163, poz. 1348 z późn. zm.) stawka minimalna wynagrodzenia radcy prawnego w sprawach o wartości przedmiotu sporu od 10.000 zł do 50.000 zł wynosi 2.400 zł. Takie też wynagrodzenie zasądzono od strony pozwanej na rzecz powódki. W pozostałym zakresie na koszty procesu składa się opłata od pozwu w kwocie 616 zł oraz koszt opinii biegłego w kwocie 480,48 zł sfinansowanej z zaliczki uiszczonej przez powoda.

Wobec powyższego, na podstawie przytoczonych przepisów orzeczono jak w sentencji.